



Bazgreomancja

Historia powstania

Powstała ona całkowicie przypadkowo. Raz wróżbita jeden zastanawiając się, która dziewczyna z dwóch bliskich jego sercu jest lepsza kandydatką na żonę, bazgrolił sobie po kartce. Kiedy po chwili na nią spojrzał i zobaczył w pokręconych gryzmołach lisa z bujną kitą. Skojarzył mu się on z jedną kandydatką, która miała gęste, rude włosy. Poślubił ją i wiódł szczęśliwe życie u jej boku. Po paru latach spotkał drugą kandydatkę, tą, którą odrzucił. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie miejsce spotkania, a mianowicie spotkali się w sądzie, w którym on sam oskarżał ją o kradzież jego kryształowych kul. Po tym wydarzeniu powrócił we wspomnieniach do momentu, w którym podjął decyzję o ślubie i opatentował nowy rodzaj wróżbiarstwa - Bazgreomancję.

Czego dotyczy?

Bazgreomancja nie pomoże nam w każdej sytuacji. Aby uzyskać dobrą wróżbę, trzeba zadać pytanie, na które jest tylko kilka odpowiedzi, np. Papryka, która jest w lodówce, ma kolor zielony, czerwony czy żółty? Jeśli zadamy pytanie otwarte, typu "Co się wydarzy na wakacjach w Zimbabwie?", to nie otrzymamy odpowiedzi. Żeby uzyskać satysfakcjonującą nas wróżbę, najlepiej jest zadać sobie pytanie, a potem zastanowić się nad możliwymi odpowiedziami.

Czego potrzebujemy?

Tutaj sprawa jest prosta. Do rytuału Bazgreomancji potrzebujemy zwykłej, białej kartki, czarnego długopisu, pióra, mazaka... po prostu czarnej rzeczy do pisania (nie może to być ołówek!), wygodnego miejsca i konkretnego pytania.

Przebieg rytuału

1. Usiądź sobie wygodnie, tak żeby móc się odprężyć.
2. Na płaskiej twardej powierzchni połóż kartkę.
3. Zamknij oczy i zadawaj sobie pytanie, na które chcesz poznać odpowiedź.
4. Zaczynij rysować na kartce bez otwierania oczu, wciąż zadając sobie pytanie i analizować potencjalne odpowiedzi. Uważaj, żeby nie rozmazać bazgrołów ręką!!!
5. Gdy poczujesz się gotowy, przestań rysować i otwórz oczy.
6. Spójrz na kartkę i z namalowanych bazgrołów wyłów kształt, znak, cyfrę - coś, co jest odpowiedzią na twoje pytanie.

Wykonanie

*Dziewczyna usiadła na miękkiej sofie przy stoliku. Oparła się wygodnie i chwilę relaksowała się. Na stoliczku położyła białą kartkę. Chwyciła czarny długopis do ręki i zawiesiła rękę nad

kartką. Zamknęła oczy i w myślach zadała sobie pytanie: Tegoroczna matura z matematyki będzie łatwa czy trudna? Mając w głowie pytanie, przyłożyła długopis do kartki i zaczęła leniwie nim poruszać na wszystkie strony, tworząc bazgroły. Rysowała chwilę pilnując, żeby ręka nie dotknęła kartki i powtarzając sobie potencjalne odpowiedzi: Trudna, Łatwa. Gdy poczuła się gotowa, oderwała długopis od papieru i otworzyła oczy. Wpatrywała się chwilę w bazgroły, aż nie zauważyła słonia siedzącego z rozwalonymi na wszystkie strony nogami. Wiedziała już, że ta matura będzie mega ciężka i wszystkich rozwali na łopatki.*

Gwendolyn Shepherd

